



VI MIĘDZYNARODOWY
KONKURS SKRZYPCOWY
im. HENRYKA WIENIAWSKIEGO

Poznań
12-26 listopada 1972

DO POZNANIA PRZYBYWALI JUŻ KANDYDACI. Nareszcie również z daleka. Pierwszą Japonkę w historii Konkursów Wieniawskiego — Machie Oguri, powitano kwiatami. Miasto zdobiły specjalne dekoracje, barwne plakaty, flagi narodowe uczestników turnieju. Czuło się atmosferę nadchodzącego wydarzenia. Tymczasem aula uniwersytecka, której zapewne zbyt późno postanowiono przywrócić świetność i zarazem przystosować do współczesnych potrzeb (powiększyć estradę, odmalować, wymienić krzesła), na dzień przed inauguracją była po prostu placem... budowy. Ale „życzliwi Poznaniowi” obserwatorzy nie doczekali się skandalu. Uroczystość otwarcia VI Konkursu odbyła się według skrupulatnie przygotowanego programu, a szlachetne perfumy zaproszonych pań, wnet zdusiły zapach świeżej farby na ścianach.

To był w istocie konkurs dam. Trzy zajęły medalowe podium. Na najwyższym stopniu Tatiana Grindienko z Charkowa. Asystentka prof. Jankielewicza w Konserwatorium Moskiewskim, żona Gidona Kremera. Pewna siebie, nieprzeciętnym talentem i urodą przyciągająca uwagę, lecz dziennikarzom — z przepaszającym uśmiechem — odmawiała nawet słowa. Dopiero, gdy w niedzielę 26 listopada o 2.35 nad ranem ogłoszono jej zasłużony sukces, była gotowa o nim mówić — dużo, bardzo pięknie i mądrze. „Jak długo przygotowywała się do konkursu?” — pytano. „Jeśli powiem, że przez całe życie, nie będzie w tym krzty przesady. Gdybym zaczęła od momentu otrzymania zaproszenia, niewiele zdołałabym zrobić...”

Drugą nagrodą i srebrnym medalem radowała się Japonka Shizuka Ishikawa, skrzypaczka „niebiańskiego dźwięku” — jak ją określił jeden z krytyków; zasłynęła m.in. najpiękniejszą interpretacją mitu Szymanowskiego *Driady i Pan*. Otworzyła — do dzisiaj bardzo długą — listę japońskich laureatów konkursu.

I wreszcie z brązowym laurem dziewiętnastoletnia Barbara Górzyńska, studentka I roku z Łodzi; z wirtuozowskim nerwem, nadzwyczajnie muzykalna, wrażliwa, liryczna, talent z ogromną przyszłością...

Jednakże damą pierwszą i najważniejszą była prof. Irena Dubiska. Uczestniczyła dotąd w pracach jury wszystkich powojennych Konkursów Wieniawskiego. Począwszy od 1935 r.,

CANDIDATES HAD ALREADY STARTED COMING TO POZNAŃ. This time also from far-away places. The first Japanese in the history of the Wieniawski Competition, Machie Oguri, was greeted with flowers. The town was adorned with special decorations, colourful posters, and national flags of competition participants. One could already feel the atmosphere of the upcoming event. Meanwhile, just one day before the opening of the competition, the University auditorium was still... a building site; apparently, the decision to bring it back to its former glory and, at the same time, adjust it to the requirements of the present day (incl. extension of the stage, redecoration, and exchange of the seating) was simply taken too late. However, to the disappointment of “well-wishers”, no scandal followed. The opening ceremony of the 6th Competition went according to a meticulously elaborated plan, and elegant perfume of the invited ladies would soon quench the smell of fresh paint on the walls.

It was truly a ladies' competition. Three of them took the entire medal podium. On its highest step stood Tatiana Grindienko from Kharkov. Assistant to Prof. Yankielevich at the Moscow Conservatory, Gidon Kremer's wife. Self-confident, commanding attention with extraordinary talent and good looks, she would refuse — albeit with apologetic smile — even a single word to journalists. It was only on Sunday, 26 November, at 2:35 a.m., when her well-deserved success was announced, that she was ready to talk about it: extensively, beautifully and wisely. When asked how long it had taken her to prepare for the competition, she said, “If I replied ‘all my life’, it wouldn't be much of an exaggeration. Had I started the moment I received the invitation, I wouldn't have done much...”

It was the Japanese Shizuka Ishikawa, a violin player of “heavenly sound”, as she was labelled by a critic, who rejoiced in the Second Prize and Silver Medal; among other things, she found recognition with the most beautiful interpretation of Szymanowski's myth *Dziady i Pan*. Her name opens the very long list of the event's Japanese laureates.

And finally, the bronze laurel, the 19-year-old Pole, Barbara Górczyńska, a first-year student from Łódź: with a virtuoso verve, exceptionally musical, sensitive, lyrical, a talent of immense potential...

na każdym jej uczniowie odnosili sukcesy. Teraz debiutowała jako przewodnicząca grona sędziów. Gdy było trzeba — potrafiła celebrować tę godność, lecz po chwili już była sobą. Drobnej postury i wielkiej osobowości artystka, a jednocześnie bardzo bezpośrednia, lubiąca opowiadać — najbardziej o dawnych, dobrych czasach, o swych mistrzach Karlu Fleschu i Bronisławie Hubermanie, o własnej karierze, którą rozpoczynała na znanych estradach od przekładania nut wybitnym pianistom.

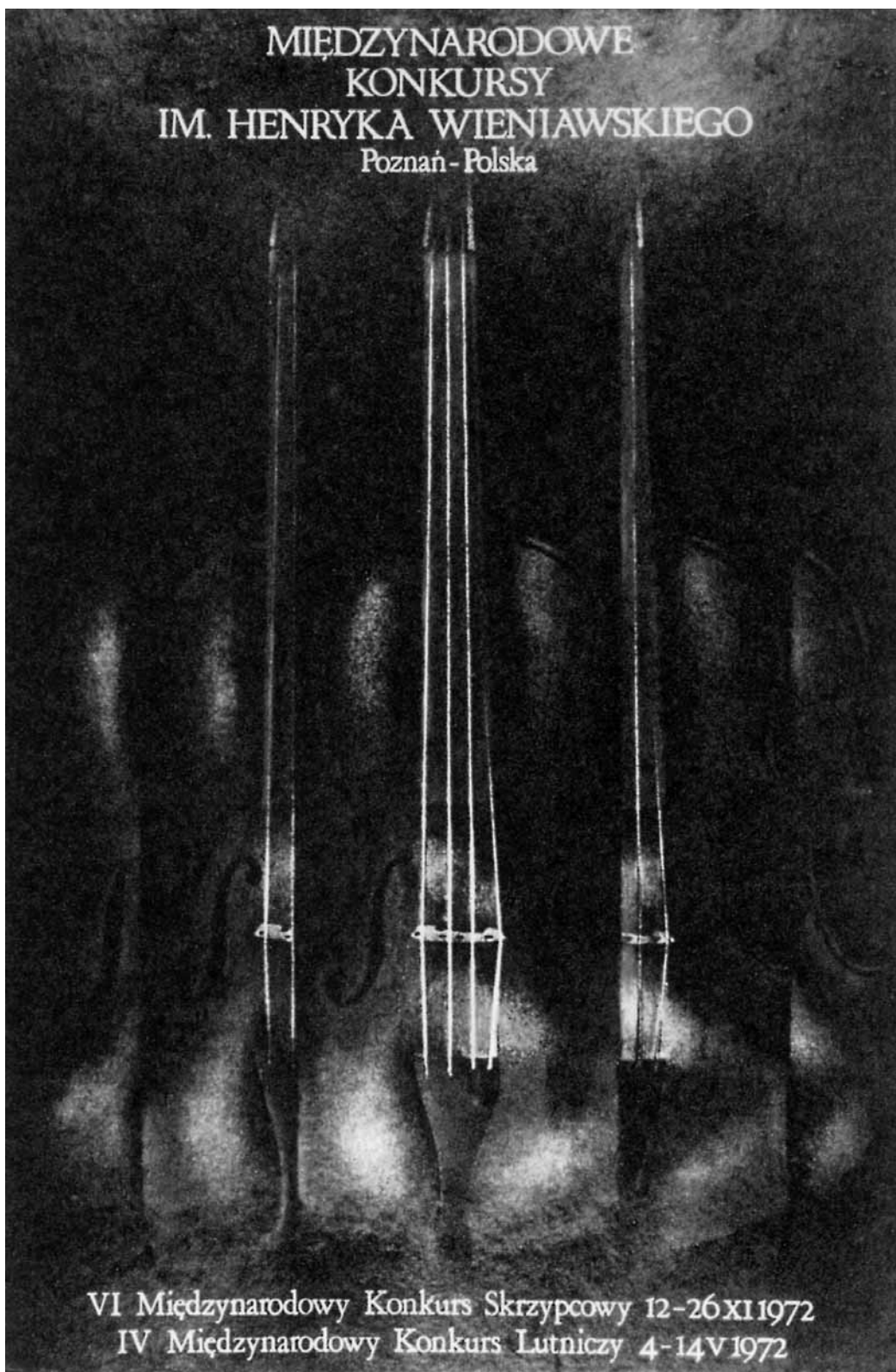
Jeden ze stołecznych sprawozdawców prasowych, kończył swą ostatnią relację zgoła feministycznym podejrzeniem: „Okoliczność, że przewodniczącą jury była w tym roku kobieta — pisał — i że zasiadała tam również nasza druga czołowa skrzypaczka [...], podsuwa myśl o ewentualnej zмовie płci pięknej przeciwko brzydkiej. Ale to żart — w łonie jury nie było takiej zмовy, po prostu Grindienko, Ishikawa i Górzyńska okazały się najbardziej utalentowanymi na tym konkursie [...]. Jego uczestnicy i obserwatorzy spotkali się w Poznaniu z tym, co jest typowe dla tego miasta — a więc sprawną organizacją i wrażliwą publicznością, która wypełniła szczelnie — odnowioną na tę okazję pięknie aulę Uniwersytetu, znaną ze swej znakomitej akustyki, szczęśliwie nie zepsutej remontem”.

However, the first and most prominent Lady of the Competition was Prof. Irena Dubiska. She sat on the jury of all post-war editions of the contest. Her students were successful in all editions of the competition (including the 1935 event). Now she debuted as the Chairwoman of the jury. When necessary, she could celebrate the dignity of her rank, only to be herself again the next moment. Of petite physique and great personality, a renowned artist and yet a very straightforward person, she liked to tell stories, most gladly about the good old days, about her masters Karl Flesch and Bronisław Huberman, about her own career which she began on reputed stages where she would turn scores for outstanding pianists.

A press reporter from Warsaw closed his final account with suspicion of a feminist conspiracy: "This year's chairmanship of the jury in the hands of a woman", he wrote, "and the body featuring yet another key female violin player of ours [...], leads one to think about a possible plot of the fairer sex against this sterner. This, naturally, is a joke. There was no such conspiracy in the jury; Grindienko, Ishikawa and Górzyńska simply turned out to be the most talented competitors [...]. What the event's participants and observers saw in Poznań, in turn, were the qualities typically attributed to the town: efficient organisation and sensitive audience, which filled to capacity the beautifully renovated University auditorium. Luckily, its famous acoustics remained unspoilt in the renovation".



MIĘDZYNARODOWE
KONKURSY
IM. HENRYKA WIENIAWSKIEGO
Poznań - Polska



VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy 12-26 XI 1972
IV Międzynarodowy Konkurs Lutniczy 4-14 V 1972

Proj.
Włodzimierz
Schmidt

PROGRAM

I etap:

1. J.S. Bach — I i II część jednej z Sonat: g-moll, a-moll, lub C-dur na skrzypce solo;
2. H. Wieniawski — Kaprys *Prelud* nr 6 op. 10;
3. H. Wieniawski — jeden z Kaprysów z op. 10 nr 2, 3, 4, 5 lub 7 albo N. Paganini — jeden z Kaprysów;

II etap:

1. W.A. Mozart — II część jednego z Koncertów skrzypcowych — G-dur (KV 216), D-dur (KV 218), lub A-dur (KV 219), względnie Adagio E-dur (KV 261) — z fortepianem;
2. H. Wieniawski — jeden z Polonezów — D-dur op. 4 lub A-dur op. 21;
3. K. Szymanowski — jeden z *Mitów* z op. 30;
4. Utwór dowolny na skrzypce solo lub z fortepianem (do 15 minut);

III etap:

Dwa utwory z towarzyszeniem orkiestry (po jednym z każdej grupy):

- a. H. Wieniawski — Koncert d-moll op. 22;
K. Szymanowski — Koncerty nr 1 i nr 2;
- b. L.van Beethoven — Koncert D-dur op. 61 (część I);
J. Brahms — Koncert D-dur op. 77 (część I);
S. Prokofiew — Koncert D-dur nr 1 op. 19.

Pamiątkowy
medal, wybity
na Konkurs,
proj. Anny
Krzzymańskiej





Irena Dubiska, przewodnicząca jury



Okolicznościowy
datownik pocztowy

JURY:

VLADIMIR AVRAMOV — Bułgaria (wiceprzewodniczący)

JEAN FOURNIER — Francja (wiceprzewodniczący)

BRONISŁAW GIMPEL — USA

ANJA IGNATIUS — Finlandia

GEORGE MANOLIU — Rumunia

IGOR OJSTRACH — ZSRR

FRANZ SAMOHYL — Austria

MIHALY SZUCS — Węgry

ZENON BRZEWSKI — Polska

TIBOR GASPAREK — Czechosłowacja

FREDERICK GRINKE — Wielka Brytania

JADWIGA KALISZEWSKA — Polska

WOLFGANG MARSCHNER — NRF

ZENON PŁOSZAJ — Polska (sekretarz)

WERNER SCHOLZ — NRD

EUGENIA UMIŃSKA — Polska

Jury podczas pierwszego posiedzenia



Konstanty Andrzej Kulka był solistą koncertu, inaugurującego również VI Konkurs im. H. Wieniawskiego. Z filharmonikami poznańskimi pod dykcją Renarda Czajkowskiego, wykonał Koncert skrzypcowy A-dur Mieczysława Karłowicza.

W programie wieczoru były ponadto: *Koncert na orkiestrę* Witolda Lutosławskiego i *Stabat Mater* Karola Szymanowskiego — z udziałem połączonych chórów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz solistów Jadwigi Gadulanki, Krystyny Szostek-Radkowej i Jerzego Artysza



39 kandydatów z 11 państw przystąpiło do Konkursu:

z Austrii — Roswitha Randacher i Rene Staar, z Bułgarii — Antonina Antonova, Maja Kovczewa, Vladimir Łazov, Evgenija Maria Popova, z Czechosłowacji — Jindrich Pazdera, Cyril Studynka i Dagmar Vrbacka, z Francji — Anne-Marie Binet, z Japonii — Shizuka Ishikawa i Machie Oguri, z NRD — Wolf-Dieter Batzdorf, z Polski — Stefan Czermak, Tadeusz Gadzina, Barbara Górzyńska, Julia Jakimowicz, Jacek Klimkiewicz, Zofia Kuberska, Maria Kubiak, Waldemar Kurkowiak, Wiesław Kwaśny, Stefan Stałanowski, Weronika Szaiber-Knittel i Edward Zbigniew Zienkowski, z Rumunii — Constantin Bogdanas, Rodica Iosub, Sebran Lupu, Valeriu Mayor, Elena Popescu i Magda Sarbu, z USA — Henry Cruz, Eugene Fodor i Marylou Speaker, z Węgier — Maria-Gabriela Balint i Michaly Barta oraz z ZSRR — Gracjija Arutunian, Tatiana Godina i Tatiana Grindienko.



Uczestnicy Konkursu: Wiesław Kwaśny i Stefan Stałanowski w rozmowie z reporterką Polskiego Radia



Tatiana Grindienko (z lewej), Gracjia Arutunian i Barbara Górzyńska



Lutnik Zbigniew Liebig (z lewej) sprawdza skrzypce Tadeusza Gadziny



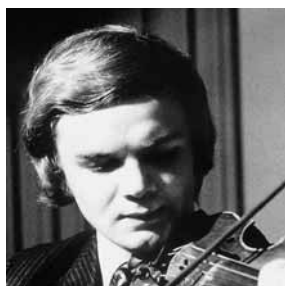
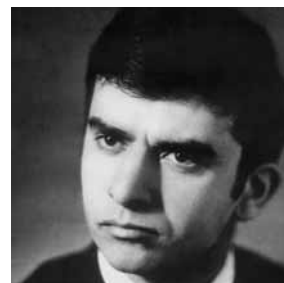
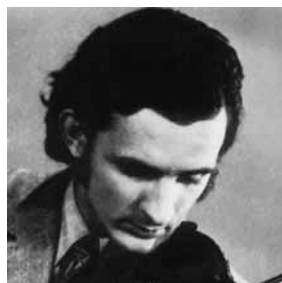
Renard Czajkowski (z lewej) i Antoni Wit dyrygowali orkiestrą Filharmonii Poznańskiej w III etapie Konkursu



Uroczystość zakończenia Konkursu. Na estradzie auli uniwersyteckiej jurorzy i laureaci; przemawia Irena Dubiska, przewodnicząca jury



Tatiana Grindienko (ZSRR) — I nagroda i złoty medal



Shizuka Ishikawa (Japonia) — II nagroda i srebrny medal, Barbara Górzyńska (Polska) — III nagroda i brązowy medal, Tadeusz Gadzina (Polska) — V nagroda, Gracjia Arutunian (ZSRR) — V nagroda, Stefan Czermak (Polska) — VI nagroda, Edward Z. Zienkowski (Polska) — VII nagroda. Wyróżnienia otrzymali: Stefan Stałanowski (Polska), Magda Sarbu (Rumunia) i Machie Oguri (Japonia)

Medal dla zwycięzcy VI Konkursu Wieniawskiego,
zaprojektowany przez Józefa Kopczyńskiego





Jurorzy i goście Konkursu, podczas wycieczki krajoznawczej po Wielkopolsce, odwiedzili m.in. stadninę koni w Gnieźnie